

Sygn. akt II Ca 593/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

Sędziowie: SO Grażyna Kobus

SO Agnieszka Terpiłowska

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018 r. w Świdnicy

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w W.

przeciwko L. R.

o wydanie

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 17 kwietnia 2018r., sygn. akt VIII C 2255/17

I. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nakazuje pozwanemu L. R., aby wydał stronie powodowej (...) Spółce z o. o. w W., gazomierz znajdujący się w budynku przy ul (...) w W., o numerze (...) oraz zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 137 zł kosztów procesu,**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 150 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt II Ca 593/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 17 kwietnia 2018 r., Sąd Rejonowy oddalił powództwo (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko L. R. o wydanie gazomierza znajdującego się w budynku przy ul (...) w W., o numerze (...)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. W dniu 15 października 2001 r. pozwany L. R. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę sprzedaży paliwa gazowego i kompleksowego dostarczania paliwa gazowego do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., na czas nieokreślony. W dniu 14 września 2015 r. (...) wystawił fakturę rozliczeniową nr (...), na podstawie, której wyliczył, że pozwany winien zapłacić na rzecz przedsiębiorstwa kwotę 152,81 zł za zużycie gazu w okresie od dnia 10 września 2014 r. do dnia 10 września 2015 r. (...) wyliczyło, że kwota do zapłaty wynosić powinna 326,89 zł, a pozwany z faktur proforma uiścił kwotę 187,90 zł, ale jednocześnie należne są odsetki za nieterminowe wpłaty w kwocie 13,82 zł. W dniu 14 września 2015 r. (...) wystawił fakturę

prognozą proforma nr (...), na podstawie, której wyliczył, że pozwany winien zapłacić na rzecz przedsiębiorstwa kwotę 51,55 zł za prognozowane zużycie gazu w okresie od dnia 04 listopada 2015 r. do dnia 04 stycznia 2016 r. Termin zapłaty był wyznaczony do dnia 18 stycznia 2016 r., a pozwany uiszczył należność w dniu 27 lutego 2016 r. W dniu 14 września 2015 r. (...) wystawił fakturę prognozą proforma nr (...), na podstawie, której wyliczył, że pozwany winien zapłacić na rzecz przedsiębiorstwa kwotę 51,55 zł za prognozowane zużycie gazu w okresie od dnia 04 marca 2016 r. do dnia 04 maja 2016 r. Termin zapłaty został ustalony na dzień 18 maja 2016 r. We wrześniu 2015 r. A. Ł. – brat pozwanego udał się do siedziby (...) na terenie W., aby wyjaśnić wystawienie przez przedsiębiorcę faktury na kwotę około 150 zł zadłużenia. W niedługim okresie po powyższym zdarzeniu (...) zaprzestał przysyłania do pozwanego faktur za zużycie gazu. A. Ł. ponownie udał się do siedziby (...), żeby wyjaśnić brak faktur i wówczas dowiedział się, że umowa na dostarczanie paliwa gazowego została rozwiązana. A. Ł. złożył wówczas ustną reklamację i ustnie otrzymał po pewnym czasie informację, że reklamacja nie została uwzględniona, gdyż zadłużenie istnieje, a umowa została wypowiedziana. W dniu 28 grudnia 2015 r. (...) wygenerował pismo dotyczące wypowiedzenia umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego z dnia 13 maja 2010 r. z tytułu zadłużenia, skierowane do pozwanego. Pozwany nie otrzymał przedmiotowego pisma. W dniu 04 marca 2016 r. (...) wystawił fakturę rozliczeniową nr (...) na podstawie, której wyliczył, że pozwany winien zapłacić na rzecz przedsiębiorstwa kwotę 46,80 zł za zużycie gazu w okresie od dnia 10 września 2015 r. do dnia 29 lutego 2016 r. Jednocześnie (...) wyliczyło, że kwota do zapłaty wynosić powinna 140,40 zł, a pozwany z faktur proforma uiszczył kwotę 98,95 zł, ale jednocześnie należne są odsetki za nieterminowe wpłaty w kwocie 5,35 zł. Należność należało uiszczyć do dnia 18 marca 2016 r., a pozwany uiszczył ją w dniu 23 czerwca 2017 r. W tym samym dniu (...) wystawiło również storno do faktur z dnia 14 września 2015 r. nr (...), nr (...), nr (...), zgodnie z którymi do zapłaty pozostało o zł. Pismem z dnia 13 kwietnia 2016 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., Region (...) poinformował (...) sp. z o.o., Oddział we W. o rozwiązaniu z pozwanym umowy sprzedaży paliwa gazowego i kompleksowego dostarczania paliwa gazowego do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., z dniem 29 lutego 2016 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. posiada koncesję na wykonywanie działalności gospodarczej polegającej na dystrybucji paliw gazowych, na okres od dnia 30 kwietnia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2030 r. Z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. łączy stroną powodową umowa o świadczenie usług dystrybucji paliwa gazowego od dnia 24 lipca 2014 r., a z (...) SA z siedzibą w W. od dnia 30 lipca 2014 r. W dniu 16 marca 2016 r. strona powodowa wygenerowała pismo do pozwanego informujące go o tym, że w dniu 30 marca 2016 r. pracownicy strony powodowej dokonają demontażu gazomierza nr (...) i wezwała pozwanego do dobrowolnego wydania gazomierza. W dniu 30 marca 2016 r. pracownicy strony powodowej podjęli próbę demontażu przedmiotowego gazomierza, jednak nie zastali nikogo w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w W.. Pismem z dnia 10 czerwca 2017 r. pozwany został poinformowany o zaległości za dostarczone paliwo gazowe w kwocie 169,05 zł i wezwany do natychmiastowej spłaty zadłużenia. Saldo na koncie pozwanego dotyczącym rozliczenia na pobór gazu wraz z odsetkami na dzień 23 czerwca 2017 r. wynosiło 184,42 zł. Natomiast na dzień 13 kwietnia 2018 r. zadłużenie pozwanego wynosiło łącznie 143,73 zł.

Rozważając tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. W pierwszej Sąd wskazał, że przed merytorycznym rozstrzygnięciem zasadności zgłoszonego powództwa należało rozstrzygnąć kwestię posiadania przez stronę powodową legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem oraz legitymacji biernej po stronie pozwanego, gdyż miało to dla sprawy istotne i pierwszorzędne znaczenie, warunkujące jej dalszą analizę. Sąd pierwszej instancji zważył, że legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. W sytuacji, gdy legitymacja materialna i procesowa zespala się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się jednak na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno – konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Podmiotami posiadającymi legitymację procesową są np. podmioty posiadające interes prawny w ustaleniu istnienia albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, którego nie są podmiotem. Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej

strony w chwili orzekania co do istoty. W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa posiada legitymację czynną w tym procesie podobnie jak pozwany posiada legitymację bierną i w konsekwencji brak było podstaw do oddalenia powództwa z powodu braku, po którejkolwiek ze stron braku legitymacji procesowej. Strona powodowa jest, bowiem przedsiębiorstwem energetycznym w rozumieniu art. 3 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U 2017, poz. 220 – t.j.), którego podstawową działalnością jest dystrybucja paliw gazowych za pomocą gazowej sieci dystrybucyjnej, w celu dostarczania ich odbiorcom. Właścicielem systemu pomiarowego, a zatem w przypadku niniejszej sprawy gazomierza, jest (...) sp. z o.o. Natomiast odbiorca, tj. w tym przypadku pozwany, jest zobowiązany umożliwić przedstawicielom operatora zdemontowanie układu pomiarowego w przypadku wygaśnięcia czy rozwiązania umowy, co wynika wprost z zapisów kompleksowej umowy na dostawę paliwa gazowego. Tym samym, zdaniem Sądu, należało uznać, że w sprawie o wydanie gazomierza znajdującego się w lokalu mieszkalnym należącym do pozwanego, strona powodowa i pozwany posiadają legitymację odpowiednio czynną i bierną. Powołując treść art. 222 k.c. Sąd pierwszej instancji zważył, że przesłaniem roszczenia windykacyjnego unormowanego w tym przepisie jest żądanie wydania rzeczy kierowane wobec osoby władającej tą rzeczą bez podstawy prawnej. Aby zaś można było mówić o roszczeniu windykacyjnym, muszą być spełnione dwa warunki: po pierwsze, treścią roszczenia jest żądanie wydania rzeczy, po drugie zaś, wynika ono z prawa własności. Brak jednego z tych znamion powoduje, że nie ma ono charakteru roszczenia windykacyjnego. Nie jest więc takim roszczeniem uprawnienie do żądania wydania rzeczy wynikające nie z prawa własności, lecz z innego stosunku prawnego, zarówno rzeczowego, jak i obligacyjnego, np. użytkowania, zastawu, najmu, dzierżawy. Odnosząc się do okoliczności sprawy, Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym w jej realiach było to, iż (...) oraz pozwanego łączyła kompleksowa umowa o dostarczanie paliwa gazowego od 2001 roku. Sporne natomiast pozostawało, wobec zarzutów pozwanego, czy pozwany zalegał z płatnościami oraz czy doszło do prawidłowego wypowiedzenia przedmiotowej umowy. Sąd powołał przepis art. 6b ust. 2 i 3 wyżej powołanej ustawy, w którym stwierdzono, że przedsiębiorstwa energetyczne mogą wstrzymać dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi, co najmniej przez okres 30 dni po upływie terminu płatności i wyznaczeniu dodatkowego, 14-dniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności, od dnia otrzymania powiadomienia. W świetle powyższych przepisów wstrzymanie dostaw energii elektrycznej w sytuacji nieuregulowania przez odbiorcę należności za energię może nastąpić dopiero po: upływie 30 dni – od upływu terminu płatności wskazanego w wystawionej odbiorcy fakturze; doręczeniu odbiorcy powiadomienia (wezwania do zapłaty) na piśmie, które powinno zawierać obligatoryjnie: a. dodatkowy 14-dniowy termin do zapłaty zaległych i bieżących należności; b. powiadomienie odbiorcy o możliwości wstrzymania przez przedsiębiorstwo energetyczne dostaw energii elektrycznej i wypowiedzenia umowy, w przypadku nieuregulowania należności we wskazanym, dodatkowym terminie do zapłaty. Sąd Rejonowy zaznaczył, że te warunki muszą być spełnione łącznie. Przedsiębiorca energetyczny musi też wykazać, że powiadomił odbiorcę energii o zaleganiu z opłatami i wyznaczył mu dodatkowy czternastodniowy termin na uregulowanie zaległości i bieżących płatności, a odbiorca mógł zapoznać się z powiadomieniem skierowanym do niego. Przedsiębiorca energetyczny zobowiązany jest pismem (nie zaś tylko na rachunku) powiadomić odbiorcę o zaleganiu z opłatami. Ma obowiązek powiadomienia odbiorcy usługi w taki sposób, aby mógł on się zapoznać ze skierowanym do niego pismem, co wynika z art. 61 k.c. W razie ewentualnego sporu to na dostawcy energii spoczywa ciężar udowodnienia prawidłowego doręczenia, a brak zachowania procedury określonej w art. 6b ust. 2 i 3 Prawa energetycznego stanowi tzw. nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii elektrycznej, a ostatecznie i nieuzasadnione wypowiedzenie umowy. W ocenie Sądu pierwszej instancji strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby (...) zachowało procedurę wypowiedzenia umowy, a zatem bezzasadnie została wszczęta procedura zdemontowania gazomierza. Nie zostało bowiem przedłożone do akt pismo wraz z potwierdzeniem odbioru informujące pozwanego przed wypowiedzeniem umowy o zaległościach oraz zakreślające termin 14-dniowy do zapłaty zaległości, od dnia otrzymania powiadomienia. Ponadto załączone do akt wypowiedzenie z dnia 28 grudnia 2015 r. nie zawiera potwierdzenia nadania, a załączona koperta nie wiadomo, do kogo została zaadresowana. Tym samym, zdaniem Sądu Rejonowego, nie można było bezkrytycznie przyjąć, że jest to koperta, w której zostało nadane pismo do pozwanego o wypowiedzeniu umowy. Dodatkowo wskazano, że wypowiedzenie dotyczy umowy z dnia 13 maja 2010 r., natomiast w aktach znajduje się umowa na dostarczanie paliwa gazowego z 2001 r. i nie wiadomo kiedy, czy i na jakich warunkach uległa ona zmianie. Z tego względu, w ocenie Sądu pierwszej instancji, okoliczność skutecznego doręczenia tego powiadomienia (za zwrotnym potwierdzeniem odbioru),

nie została przez stronę powodową wykazana. Podsumowując, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 6b ust. 2 i 3 ustawy Prawo energetyczne przedsiębiorstwa energetyczne mogą wstrzymać dostarczanie energii elektrycznej czy paliw gazowych w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi co najmniej 30 dni po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, czternastodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Z treści tego artykułu wynika, że najwcześniej przedsiębiorstwo energetyczne może wstrzymać dostawy paliw gazowych trzydzieści dni po upływie pierwotnie wyznaczonego terminu płatności, jednak pod warunkiem dopełnienia przez to przedsiębiorstwo wymogu dostarczenia pisemnego powiadomienia i wyznaczenia nowego terminu zapłacenia należności, co w niniejszej sprawie względem pozwanego nie nastąpiło. W świetle poczynionych wyżej ustaleń, w ocenie Sądu Rejonowego, za wykazane uznać można, że (...) nadal łączy z pozwanym umowa o dostarczanie paliwa gazowego, a podstawą rozliczania jest pobór paliwa na podstawie wskazań gazomierza, którego wydania domaga się strona powodowa. Żądanie to byłoby zasadne w przypadku rozwiązania umowy na skutek jej skutecznego wypowiedzenia. Tymczasem oświadczenie tej treści zawarte w piśmie z 28 grudnia 2015 roku nie identyfikowało należycie umowy, która podlegać miała rozwiązaniu, chyba że między stronami była zawarta w późniejszym niż 2001 r. inna umowa, co jednak nie zostało wykazane w niniejszym postępowaniu. Ponadto, nie zachowano właściwej procedury wypowiedzenia, co czyniło je bezskutecznym. Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę na fakt, że (...) już po wypowiedzeniu umowy nadal prowadziła rozliczenia dokumentowane fakturami o treści adekwatnej do przedmiotu kontraktu. Jednocześnie wskazał, że zgodnie z przedłożonymi przez strony fakturami zarówno proforma, jak i takich, które stanowiły storna do faktur, pozwany zalegał z płatnościami. Nie wszystkie bowiem faktury zostały skorygowane tak jak wskazywał na to pozwany, gdyż dotyczyło to tylko faktur o końcowych numerach (...) natomiast faktury nr (...) zostały przez pozwanego opłacone. Co do faktury nr (...) z dnia 14 września 2015 r., w ocenie Sądu, pozwany nie wykazał, aby uiszcza należność w tej kwocie, albo żeby była ona skorygowana. Dowód z przesłuchania umocowanego przedstawiciela strony powodowej został pominięty, wobec jego niestawiennictwa, po uprzednim pouczeniu strony powodowej w wezwaniu o skutkach nie stawienia się na rozprawę. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, na okoliczność przyczyn wystawiania przez przedsiębiorstwo korekt faktur, został natomiast oddalony z tego względu, że okoliczność ta nie stanowiła wiadomości specjalnych, a ponadto, zdaniem Sądu, dowód ten był zbędny dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu i zmierzał jedynie do jego przedłużenia. Sąd nie orzekł o kosztach procesu, powołując się na okoliczność, że pozwany wniósł o obciążenie nimi strony powodowej, nie wnosząc przy tym o zasądzenie jakichkolwiek kwot na swoją rzecz, ani tym bardziej nie wykazując poniesienie takich kosztów. Dlatego też, wobec przegranej strony powodowej, zbędne było zawieranie orzeczenia w zakresie kosztów tegoż procesu, gdyż ostatecznie poniosła je właśnie strona powodowa poprzez uiszczenie opłaty od pozwu.

W apelacji od powyższego wyroku strona powodowa zarzuciła naruszenie:

1. art. 222 § 1 kc, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w sprawie nie zachodziły okoliczności stanowiące podstawę do wydania gazomierza jego właścicielowi, a w szczególności, że pozwanemu nadal przysługuje tytuł do władania gazomierzem;
2. art. 233 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności przedłożonych faktur za dostawę paliwa oraz korekt i uznanie, że umowa kompleksowa na sprzedaż gazu nie została skutecznie wypowiedziana; przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwanego nadal łączy ze sprzedawcą gazu umowa na jego dostawę oraz czynienie ustaleń w zakresie faktów niemających znaczenia dla niniejszej sprawy, tj. w zakresie dochowania procedury poprzedzającej wypowiedzenie umowy kompleksowej na dostawę paliwa gazowego;
3. art. 217 kpc, poprzez niedopuszczenie wnioskowanego przez powódkę dowodu i niezobowiązanie strony powodowej do wyjaśnienia, za jaki okres pozwany posiadał lub nadal posiada zadłużenie z tytułu umowy oraz ewentualnie, w jakiej dacie zostało ono uregulowane, a także w jakiej wysokości, podczas gdy kwestia ustalenia zadłużenia miała znaczenie dla niniejszej sprawy;

4. art. 233 § 1 kpc, poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że oświadczenie z 28 grudnia 2015r., nie identyfikowało należycie umowy, która miała zostać rozwiązana, chyba że między stronami była zawarta w późniejszym niż 2001r., inna umowa, podczas gdy wypowiedzenie dotyczyło umowy z 13 maja 2010 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego z wyłączeniem ustalenia w przedmiocie braku skutecznego doręczenia pozwanemu wypowiedzenia umowy kompleksowej dostarczania paliwa gazowego z dnia 28 grudnia 2015r. i ustalił, że przesyłka zawierająca powyższe pismo została doręczona ze skutkiem na 19 stycznia 2016r. (adnotacje o doręczeniu przez awizo – k. 114-114 odwr., zeznania pozwanego - k 122), a ponadto ustalił: faktury korygujące proforma z dnia 4 marca 2016r. o numerach końcowych: (...) ustalających stan kwot do zapłaty na 0 zł, dotyczyły faktur proforma z 14.09.2015r. o numerach końcowych: (...) z terminami płatności zaliczkowych odpowiednio do: 18 marca 2016r, 18 maja 2016r. i do 18 lipca 2016r., a więc odnoszących się do okresu po wypowiedzeniu umowy ze skutkiem na 29 lutego 2016r. (faktury o nr końcowych (...) – k. 60, 63, 65, oświadczenie (...) z 13.04.2016r. – k. 11). Pozwany w dniu 17.09.2018r. uiszczył kwotę 9,48 zł, tytułem należności wynikającej z faktury nr (...) (dowód wpłaty – k. 176).

Rozważając całość tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył co następuje. Apelacja strony powodowej podlegała uwzględnieniu. Kwestią kluczową w niniejszej sprawie było przede wszystkim negowanie przez pozwanego jego zadłużenia za dostawę gazu, wynikającego z faktury o numerze końcowym (...) w kwocie 152,81 zł., za okres od 10.09.2014r. do 10.09.2015r. Negując zaś zasadność naliczenia powyższej opłaty pozwany powoływał się na wystawienie przez powódkę faktur korygujących, które jego zdaniem miały prowadzić do anulowania powyższej należności wynikającej z faktury nr (...). Takie jego stanowisko jest jednak całkowicie błędne. Jak wynika bowiem z treści przedłożonych przez samego pozwanego (przy bierności w tym względzie powódki) dowodów, faktury z 4 marca 2016r. o numerach końcowych (...) i ustalające stan kwot do zapłaty na 0 zł, dotyczyły faktur proforma z 14.09.2015r. o numerach końcowych (...) z terminami płatności zaliczkowych odpowiednio do: 18 marca 2016r, 18 maja 2016r. i do 18 lipca 2016r. Zatem bez wątplenia przyjęć należało, że wyłączną przyczyną wystawienia powyższych faktur korygujących, zerujących kwoty należne do zapłaty w okresie od 18. 03 do 18.07 2016r., było wypowiedzenie umowy przez stronę powodową ze skutkiem na 29.02.2016r. Dlatego też właśnie do faktur, z których wynikały należności powódki płatne po tym dniu, a więc po dniu wypowiedzenia umowy, odnosiły się owe faktury korygujące, nie zaś, jak zupełnie bezzasadnie wydaje się uważać pozwany, do spornej faktury nr (...). Należności za okres po wystawieniu spornej faktury nr (...) tj. od 10.09.2015r. do dnia zakończenia trwania umowy - 29.02.2016r., zostały zaś rozliczone fakturą nr (...) (k. 59), na którą składały się należności wynikające z faktur proforma o nr (...) Pozwany, co także przyjął Sąd Rejonowy, uiszczył należność wynikającą z faktury nr (...) w kwocie 46,80 zł, płatnej 18.03.2016r., dopiero w dniu 23.06.2017r. (k. 61), a z faktury nr (...) w płatnej w dniu 18.01.2016r., w dniu 27.02.2016r. (k. 57, 58), a więc także z opóźnieniem. Również trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji, że pozwany nie wykazał natomiast zapłaty spornej faktury nr (...). Z treści tej faktury jednoznacznie zaś wynikała wysokość kwoty pozostałej do zapłaty po rozliczeniu wpłat z faktur zaliczkowych o numerach końcowych od (...)do (...)oraz należnych odsetek. Faktura ta przy tym wskazywała, według odczytów rzeczywistych (pierwszy i ostatni) oraz odczytów szacunkowych, na ilość zużytego gazu oraz pozostałe składniki kwoty do zapłaty. Zatem z powyższych względów wnioszek pozwanego o powołanie, na koszt powoda, biegłego z zakresu rachunkowości zarządczej celem ustalenia na jaką okoliczność wystawione zostały faktury korygujące, nie miał żadnych uzasadnionych podstaw, gdyż kwestia ta jednoznacznie wynikała z powyższych, przedłożonych przez pozwanego, dowodów.

Mając zatem na uwadze wyżej wskazane okoliczności przyjęć należało, wbrew stanowisku pozwanego, że jego zadłużenie wynikające z faktury numer (...), będące przyczyną wszczęcia przez stronę powodową procedury wypowiedzenia umowy, jednak istniało i było skuteczną podstawą do dokonania tego wypowiedzenia. Już tylko więc na marginesie należy wskazać, że bez większego znaczenia pozostaje wysokość zadłużenia wynikająca z wydruku (...)polecenie odjęcia” z 23.06.2017r., do którego wielokrotnie odwoływał się pozwany, skoro po pierwsze dotyczy

ono stanu zadłużenia istniejącego w dużo późniejszym okresie niż okres miarodajny dla wypowiedzenia umowy, po drugie, wynikająca z tego wydruku kwota zadłużenia ze spornej faktury nr (...) jedynie w wysokości 9,48 zł, o tyle budzi wątpliwości, że w wydruku wskazano łączne zadłużenia pozwanego na 184,42 zł, z czego kwoty 41,45 zł i 51,55 zł, miałyby dotyczyć faktur o nr (...), które, jak już wyżej wskazano, zostały przez pozwanego zapłacone. Zatem najprawdopodobniej wpłaty na poczet należności tych faktur, przy braku wykazania przez pozwanego innych płatności, zostały przez powódkę zaliczone na zobowiązania najwcześniej wymagalne, a zatem wynikające z faktury nr (...). Wreszcie po trzecie pozwany, dokonując zapłaty powyższej pozostałej kwoty z faktury nr (...) na dzień przed rozprawą apelacyjną, w istocie przyznał zasadność wynikającego z niej zadłużenia, a tym samym istnienie podstaw do wypowiedzenia umowy dokonanego na przełomie roku 2015 i 2016r.

W takich okolicznościach, gdy wykazane zostało na czas wypowiedzenia umowy, istnienie zadłużenia pozwanego, za wywołującą skutki prawne, a tym samym udowodnioną przez powódkę, uznać należało również procedurę tego wypowiedzenia, zaś stanowisko Sądu Rejonowego w tej kwestii nie jest prawidłowe. Wbrew zatem temu stanowisku strona powodowa wykazała jednak skuteczne wezwanie pozwanego do zapłaty zaległości z zakreśleniem dodatkowego 14 dniowego terminu, co wynika z oświadczenia sprzedawcy paliwa z 13.04.2016r. (k. 11), jak i z treści wypowiedzenia umowy z 28.12.2015r. (k.113), a których faktur otrzymania jak i treści pozwany nigdy jakkolwiek nie zanegował, a i brak jest podstaw do tego, aby dopatrzeć się jakichkolwiek względów, które przemawiałyby za podważaniem ich wiarygodności. Nie ma również podstaw, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, do negowania skutecznego doręczenia pozwanemu wypowiedzenia umowy z 28.12.2015r., przez pozostawienie awizo, gdy pozwany nie obalił wynikającego z takiego doręczenia domniemania, w szczególności że jak sam zeznał (k.122) jednak „ostatecznie przyszło wypowiedzenie umowy”. Trudno też uznać za uzasadnione uwagi Sądu, że brak jest dowodu nadania przesyłki i nie jest wiadomym do kogo została zaadresowana koperta zawierająca tą przesyłkę, gdy oczywistym jest, że adresat w tego rodzaju przesyłkach jest oznaczony na samym piśmie, a jego dane są widoczne w zafoliowanym tzw. „okienku” koperty, na której zostały też zamieszczone stemple doręczyciela - Poczty Polskiej oraz adnotacje o awizowaniu. Wreszcie, wbrew uwagom sądu, że wypowiedzenie dotyczy umowy z 13 maja 2010 r., a w aktach pozwany złożył umowę z 2001r., wskazać należy, że po pierwsze niespornym jest, iż sprzedawcę paliwa i pozwanego łączył stosunek umowny obejmujący dostawę paliwa gazowego, a wolą dostawcy gazu, wobec braku płatności pozwanego, było jego rozwiązanie przez wypowiedzenie i, co istotne, zostało ono dokonane, przy zachowaniu wymogów i zaistnieniu okoliczności, wynikających z ogólnych warunków umowy kompleksowej z 25 grudnia 2014r. (k. 46 - 49), a których treści i związania nimi stron umowy, pozwany nigdy nie negował. Dodatkowo zaś już tylko i niezależnie od powyższych rozważań zauważać należy, że oczywistym wydaje się być, iż wskazywana umowa z 13 maja 2010r. zastąpiła, jako umowa kompleksowa, umowę wcześniejszą, co było zgodne z powszechnie stosowaną przez dostawców mediów praktyką.

Z tych zatem względów, wbrew stanowisku pozwanego jak i po części Sądu Rejonowego, w sprawie zostało wykazane i istnienie zadłużenia pozwanego z tytułu dostaw gazu, i skuteczne, z tej przyczyny, wypowiedzenie umowy, co skutkowało zasadnością roszczenia strony powodowej o wydanie gazomierza i w tym przedmiocie, odnośnie jej legitymacji czynnej, Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu pierwszej instancji, których zresztą pozwany w żaden sposób nie podważał. Uwzględniając żądanie strony powodowej, zasadne było także uwzględnienie jej żądania w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc, a wbrew stanowisku pozwanego nie było podstaw do odstąpienia obciążenia go tymi kosztami, z uwagi na jego sytuację materialną, wynikającą z niskich dochodów, uzyskiwanych z prac dorywczych i w niepełnym wymiarze. Pozwany nie wykazał bowiem przyczyn, które uniemożliwiłyby mu podejmowanie lepiej płatnej pracy, w pełnym wymiarze i o charakterze stałym, a tym samym uzyskiwanie wyższych dochodów niż ok. 800 zł miesięcznie (k. 165), gdy jest on osobą w wieku 56 lat, a z wykształcenia jest chemikiem – ceramikiem.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok, a o kosztach postępowania apelacyjnego, na które składała się opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika, z przyczyn wskazanych powyżej odnośnie kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 kpc.

(...)